

**Sygnatura akt VIII C 1220/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2019 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G.

przeciwko S. K.

o zapłatę

na skutek wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego

1. uchyla w całości wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 26 kwietnia 2017 roku w sprawie VIII C 176/17;
2. oddala powództwo;
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 390 zł (trzysta dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1220/19

## UZASADNIENIE

W dniu 26 października 2016 powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu S. K. powództwo o zapłatę kwoty 674,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność znajduje swoje źródło w umowie kredytu konsumpcyjnego numer (...) -206- (...) -022 zawartej przez pozwanego w dniu 21 grudnia 1998 roku z (...) Bankiem SA. Pozwany nie spłacał zadłużenia wynikającego z w/w stosunku zobowiązaniowego, wobec czego powód w dniu 1 marca 2009 roku zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę cesji, na mocy której przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu umowy bankowej. Na żądanie pozwu składają się kwoty: 74,04 zł tytułem kapitału, 260,31 zł tytułem odsetek umownych naliczanych przez bank w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia sprzedaży wierzytelności oraz 100,00 zł tytułem kosztów poniesionych przez bank w związku z monitoringiem płatności oraz tytułem kosztów działań windykacyjnych podejmowanych przez bank po dniu wypowiedzenia umowy.

(pozew k. 21-22 v)

W piśmie procesowym z dnia 25 kwietnia 2017 roku strona powodowa wskazała, że zobowiązanie pozwanego wynika z umowy kredytu z dnia 15 grudnia 1998 roku zawartego przez pozwanego z (...) Bankiem SA o numerze (...).

(pismo procesowe pełnom. powoda z dn. 25.04.2017 roku k. 38-39)

W dniu 26 kwietnia 2017 roku Sąd wydał wyrok zaoczny, którym zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

(wyrok zaoczny k. 47-48)

Wyrok ten pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i podnosząc m.in. zarzut przedawnienia roszczenia oraz wnosząc o zwrot kosztów procesu.

(sprzeciw k. 59-60 v, zarządzenie k. 69)

W odpowiedzi na sprzeciw od wyroku zaocznego, pismem procesowym z dnia 3 kwietnia 2019 roku pełnomocnik powoda cofnął pozew bez zrzeczenia się roszczenia. Swoje stanowisko podtrzymał w tym zakresie w piśmie procesowym z dnia 28 maja 2019 roku. Na cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia nie wyraził zgody pozwany.

(pismo procesowe pełnom. powoda z dn. 03.04.2019r. k. 72 oraz z dn. 28.05.2019 r. k. 74-75, pismo procesowe pełnom. pozwanego z dn. 23.04.2019r. k. 74-75)

Na rozprawie w dniu 16 lipca 2019 roku pełnomocnik powoda nie stawił się. Pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa, ponownie oświadczając, że strona pozwana nie wyraża zgody na cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia.

Postanowieniem wydanym na rozprawie Sąd uznał cofnięcie powództwa za niedopuszczalne.

(protokół rozprawy k. 87)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany S. K. w dniu 15 grudnia 1998 roku zawarł z Bankiem (...) umowę o kredyt bezgotówkowy na zakup towarów / usług nr (...), na mocy której, bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 1.321,47 zł na zakup wskazanych w umowie mebli. Przyznana kwotę pozwany zobowiązał się spłacić w 24 ratach, płatnych do dnia 15- go każdego miesiąca.

(umowa o kredyt bezgotówkowy k. 29, okoliczności bezsporne)

W dniu 27 grudnia 2000 roku (...) Bank SA w W. zawarł z (...) SA w S. umowę wykupu wierzytelności, przedmiotem której miała być wierzytelność względem pozwanego wynikająca z umowy kredytowej numer (...) zawartej w dniu 21 grudnia 1998 roku z terminem spłaty oznaczonym na dzień 15 grudnia 2000 roku.

W dniu 27 lutego 2009 roku powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika S. K. a wynikającej z umowy numer (...).

(umowa wykupu wierzytelności k. 42-43, umowa sprzedaży wierzytelności k. 31, wyciąg z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności k. 30)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych z dnia 10 października 2016 roku powód wskazał, iż zadłużenie pozwanego wynikające z umowy kredytu konsumpcyjnego z dnia 21 grudnia 1998 roku wynosi łącznie 674,49 zł.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 23)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań podnieść należy, że strona powodowa po wydaniu wyroku zaocznego cofnęła powództwo bez zrzeczenia się roszczenia na co konsekwentnie nie wyrażał zgody pozwany.

Zgodnie z treścią art. 203 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Podkreślić w tym miejscu należy, że wobec tego, że rozprawa rozpoczyna się przez wywołanie sprawy i nawet jeśli została odroczone z powodu nieprawidłowości w doręczeniu, na dalszym etapie postępowania cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia zawsze wymaga zgody pozwanego (por. Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), wyd. III).

Z kolei zgodnie z treścią art. 332 § 1 k.p.c. Sąd jest związany wydanym wyrokiem od chwili jego ogłoszenia; jednakże w razie cofnięcia pozwu przed uprawomocnieniem się wyroku i przed jego zaskarżeniem z jednoczesnym zrzeczeniem się dochodzonego roszczenia, a za zgodą pozwanego również bez takiego zrzeczenia się, sąd pierwszej instancji uchyli swój wyrok i postępowanie w sprawie umorzy, jeżeli uzna cofnięcie takie za dopuszczalne. Postanowienie sądu w tym przedmiocie może być wydane na posiedzeniu niejawnym (§ 2).

Według przepisu art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy (po wniesieniu sprzeciwu od wyroku zaocznego) sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyła go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Przepis art. 332 § 2 stosuje się odpowiednio.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa cofnęła pozew po wydaniu wyroku zaocznego bez zrzeczenia się roszczenia na co nie wyrażał zgody pozwany. W konsekwencji, wobec braku zgody pozwanego na powyższe, cofnięcie powództwa nie mogło odnieść i nie odniosło zamierzonego skutku.

Podkreślić również należy, że Sąd jest każdorazowo zobligowany ustalić, czy cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia w okolicznościach sprawy jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. W przedmiotowej sprawie, z uwagi na okoliczności opisane w dalszej części uzasadnienia a związane z zasadnością powództwa oraz faktem, że powodem w sprawie nie jest pierwotny wierzyciel pozwanego, co może się wiązać z próbą dalszej odsprzedaży wierzytelności w przypadku umorzenia przedmiotowego postępowania, Sąd uznał również, że cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia i tak byłoby niedopuszczalne jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego albo zmierzające do obejścia prawa.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia za niedopuszczalne.

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych

twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie.

W ocenie Sądu powód nie wykazał zarówno swojej legitymacji czynnej do udziału w niniejszej sprawie, nie udowodnił bowiem, że łączy go z pozwanym jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy ani, że pozwany był stroną umowy wskazanej w pozwie, to jest umowy z dnia 21 grudnia 2018 roku o numerze (...) -206- (...) -022 zawartej z (...) Bankiem SA.

Do akt sprawy nie został złożony żaden dokument, który potwierdzałby fakt zawarcia przez pozwanego przedmiotowej umowy bankowej, tj. umowy o numerze (...) zawartej w dniu 21 grudnia 2018 roku z (...) Bankiem SA. Nie może przy tym ująć uwagę, że nawet w uzasadnieniu pozwu brak jest jakichkolwiek danych i twierdzeń faktycznych, co do treści przedmiotowej umowy, czy sposobu wyliczenia dochodzonego zadłużenia, tak w zakresie kapitału, jak i odsetek. Powód nie wskazał nawet dat i kwot, od których odsetki te wyliczono, tym samym brak jest możliwości sprawdzenia prawidłowości wyliczenia. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Pomimo powyższego powód poprzestał wyłącznie na załączeniu wyciągu z ksiąg rachunkowych, a więc dokumentu, który nie ma charakteru urzędowego. Formalna moc dowodowa wskazanego dokumentu, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że autor dokumentu złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

Do akt strona powodowa załączyła jedynie umowę o kredyt bezgotówkowy na zakup towarów / usług nr (...) z dnia 15 grudnia 1998 roku zawartą przez pozwanego z Bankiem (...). A zatem umowę z innej daty, o innym numerze nadto zawartą z innym podmiotem niż wskazany w pozwie.

Strona powodowa powoływała się na konkretną umowę zawartą pomiędzy pozwanym a (...) Bankiem SA. w dniu 21 grudnia 1998 roku o numerze (...) -206- (...) -022 wobec czego badaniu przez Sąd podlegała jedynie to konkretne zdarzenie prawne, późniejsza zmiana stanowiska strony powodowej, co do źródła roszczenia pozwu pozostała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy -- przytoczenie nowych okoliczności faktycznych dla uzasadnienia żądania strony - w postępowaniu uproszczonym jest niedopuszczalne, zgodnie bowiem z treścią art. 505<sup>4</sup> § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest niedopuszczalna. Niedopuszczalna jest przy tym zarówno zmiana powództwa w zakresie przedmiotowym (roszczenia procesowego), jak i podmiotowym - celem ustabilizowania już na samym początku postępowania zakresu sprawy i skupienia się na wyjaśnianiu konkretnego roszczenia pomiędzy konkretnymi podmiotami, które znają sprawę od samego początku (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 505<sup>4</sup>, pod red. Piotra Pogonowskiego, wyd. LEX).

W konsekwencji, biorąc pod uwagę powyższe, Sąd badał zasadność powództwa jako wynikającego z umowy wskazanej w pozwie. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu ani zasądzić ponad żądanie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2005 roku, II CK 556/04 (OSNC 2006/2/38, Biul. SN 2005/5/10), cytowany przepis daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie oraz zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami powództwa i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie

jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Przepis ten określając granice wyrokowania wskazuje, że nie można nie tylko orzekać ponad rozmiar zgłoszonego przez stronę żądania, ale także orzekać co do rzeczy nie objętej przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż żądała strona. Żądanie powództwa jest zatem zdeterminowane przez podstawę faktyczną żądania. W konsekwencji Sąd nie może uwzględnić roszczenia strony powodowej na innej podstawie aniżeli podstawa faktyczna wskazywana przez nią w pozwie i w dalszym toku postępowania sądowego. Wyrok uwzględniający powództwo na podstawie faktycznej, na której strona powodowa ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem nie opierała powództwa stanowi zasądzenie ponad żądanie (patrz wyrok SN z dnia 9 maja 2008 roku, III CSK 17/08; wyrok SN z dnia 24 maja 2007 roku, V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008/2/32, Pr. Bankowe 2008/4/22; porównaj także wyrok SN z dnia 29 października 1993 roku, I CRN 156/93; orzeczenie SN z dnia 30 grudnia 1954 roku, I C 1729/53, OSNCK 1956/3/64 i wyrok SN z dnia 1 czerwca 1965 roku, I PR 136/65). Zasądzenie sumy pieniężnej mieszczącej się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej stanowi orzeczenie ponad żądanie (wyrok SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 165/49).

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniedbania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przewidziane na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacją tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Podkreślić w tym miejscu jeszcze raz należy, że w przypadku cesji wierzytelności warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r. wydany w sprawie V CSK 187/06), czego jednak w sprawie powód nie wykazał.

Strona powodowa nie wykazała również swojej legitymacji czynnej. Nie wykazała, że nabyła, poprzez wykazanie kolejnymi cesjami, wobec niewykazania istnienia wierzytelności względem pozwanego, że stała się aktualnym wierzycielem pozwanego.

Ponadto należy zauważyć, że nawet gdyby wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem rzeczywiście istniała i przysługiwała powodowi na mocy powołanej w pozwie umowy bankowej, czego jednak w sprawie nie wykazano i czego Sąd nie przyjął, to roszczenie dochodzone w przedmiotowej sprawie i tak podlegałoby oddaleniu jako przedawnione.

Z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysuguje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Należy jednocześnie zaznaczyć, iż począwszy od dnia 9 lipca 2018 roku, w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 1104), zwanej dalej ustawą nowelizującą, obowiązuje przepis art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym, po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Powyższe

oznacza konieczność brania przez Sąd pod uwagę z urzędu przedawnienia roszczenia przy orzekaniu od dnia 9 lipca 2018 roku w sprawach dotyczących roszczeń przysługujących przeciwko konsumentom.

Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym przysługującym przeciwko konsumentowi, a zgodnie z zasadą ogólną z upływem trzech lat przedawniają się roszczenia – jak w przedmiotowej sprawie – związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, jako że pierwotny wierzyciel takową prowadził (art. 118 k.c.). Jednocześnie w sprawie nie ma zastosowania zdanie drugie w/w przepisu wg brzmienia na datę wniesienia pozwu, w myśl którego, koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Wyjaśnić bowiem należy, że zgodnie z brzmieniem art. 5 ust. 2 zdanie 2 ustawy nowelizującej, jeżeli przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (a więc jak w przedmiotowej sprawie), nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej (aniżeli na gruncie nowych przepisów) to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia. Z akt sprawy wynika, że zarówno umowa w dniu 15 grudnia 1998 roku o numerze (...) zawarta z Bankiem (...) (której kopię powód załączył do akt sprawy) jak i umowa z dnia 21 grudnia 1998 roku zawarta z (...) Bankiem SA. o numerze (...) -206- (...) -022 (na którą powód powołuje się w pozwie) stały się wymagalne z dniem 16 grudnia 2000 roku. Uwzględniając przywołaną datę, uznać należy, że w dniu wytoczenia powództwa – 26 października 2016 roku

– roszczenie powoda było już przedawnione, przy czym przedawnione było już przed wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy

– Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 1104), to jest przed dniem 9 lipca 2018 roku.

W świetle przepisów regulujących przerwanie i zawieszenie biegu terminu przedawnienia, stwierdzić należy, że w okresie 3 lat od momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, nie doszło do przerwania ani zawieszenia tego terminu w stosunku do powoda – powód nie tylko wykazał, aby takie przerwanie lub zawieszenie miało miejsce ale nawet twierdził takich nie podnosił. W przedmiotowej sprawie, powód nie wykazał także, aby pozwany zrzekał się korzystania z zarzutu przedawnienia. Nie sposób również uznać by względy słuszności wymagały nieuwzględnienia w przedmiotowej sprawie upływu terminu przedawnienia, zgodnie z art. 117<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. W sprawie nie stwierdzono by zachodziły jakiegokolwiek wyjątkowe okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym nie stwierdzono by miał na to jakiegokolwiek wpływ sam zobowiązany. Tym samym od dnia 17 grudnia 2003 roku roszczenie powoda jest roszczeniem przedawnionym.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 390 zł, na którą złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 360 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2015, poz. 1804 w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia pozwu) oraz opłata od sprzeciwu od wyroku zaocznego – 30 zł, uwzględniona wobec spełnienia przesłanek z art. 348 k.p.c.